

JERZY GOŁĘBIEWSKI

Początki eksploatacji gazu ziemnego w Polsce (1912—1939)

Zagadnienie początków eksploatacji gazu ziemnego w Polsce nie znalazło dotychczas żadnego odzwierciedlenia w literaturze historycznej, jeśli nie liczyć enigmatycznych wzmianek na ten temat w opracowaniach niektórych historyków¹. Autor niniejszego artykułu nie rości sobie pretensji do pełnego omówienia poruszanej problematyki, a jedynie pragnie zasygnalizować najistotniejsze jej elementy w przekonaniu, że znajdzie naśladowców, którzy zechcą szerzej potraktować to zagadnienie.

Gaz ziemny przez długie lata, od początków rozwoju górnictwa naftowego, stanowił produkt uboczny kopalń ropy naftowej. Nie znajdował jednak żadnego zastosowania ani jako środek opałowy, ani jako cenny surowiec w przetwórstwie chemicznym². Zbyt obfite ilości gazu, będące z reguły zapowiedzią znajdującej się na dalszych głębokościach ropy, uważano nawet za przeszkodę w wierceniu szybów i gaz ten w zna-

¹ M. Drozdowski, *Geneza i rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego*, "Najnowsze Dzieje Polski". Materiały i studia z okresu 1914-1939, 1959, t. 2, s. 60-61; T. Grabowski, *Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa 1963, s. 116-117.

² B. Wojciechowski, *Zagadnienie przemysłu gazu ziemnego we Wschodniej Małopolsce*, "Nafta" 1928, nr 10, s. 109.

cznych niejednokrotnie ilościach wypuszczano bezużytecznie w powietrze³. Ponadto, utrzymujący się do 1909 r. stały wzrost wydobycia ropy naftowej oddziaływał niekorzystnie na opłacalność zastosowania gazu ziemnego jako środka opałowego w kopalniach i rafineriach. Od 1910 r. produkcja ropy zaczęła gwałtownie spadać na skutek wyczerpywania się zasobów Zagłębia Borysławskiego. W 1914 r. produkcja ta nie osiągnęła nawet połowy wydobycia ropy z 1909 r.⁴.

W miarę zmniejszania się produkcji ropy naftowej zaczęto stosować gaz ziemny jako środek opałowy w górnictwie naftowym i przemyśle rafineryjnym. W 1912 r. koncern austriacki Galizische Nafta A.G. wybudował pierwszy na ziemiach polskich gazociąg z Borysławia do własnej rafinerii "Galizia" w Drohobyczu⁵. W tym samym roku powstał Zakład Gazu Ziemnego inż. M. Wieleżyński, Sp. z o.o. w Borysławiu. Spółka ta zawiązała się w celu wybudowania gazociągu o długości 700 m z kopalni "Klaudiusz" w Borysławiu do rzeki Tyśmienicy. W 1913 r. zasłużeni dla rozwoju górnictwa naftowego w Galicji polscy przemysłowcy Marian Wieleżyński i Władysław Szaynok założyli firmę o nazwie "Gaz Ziemny" Sp. z o.o. we Lwowie z kapitałem 100 000 koron. Spółka ta uruchomiła w 1914 r. pierwszą w Europie fabrykę gazoliny w Borysławiu. W 1916 r. utworzyła siostrzaną firmę o nazwie "Gazolina" Sp. z o.o. w Tustanowicach z kapitałem zakładowym 300 000 koron. Spółka "Gazolina" wybudowała drugą fabrykę gazoliny na terenach zakupionej przez siebie kopalni "Dembowski". Oba zakłady wytwarzały początkowo niewielkie ilo-

³ F. Wachtel, Historyczny rozwój przemysłu naftowego, w: Ankieta naftowa, Lwów 1933, s. 18.

⁴ W 1909 r. wyprodukowano 2 053 tys. ton ropy naftowej, zaś w 1914 r. już tylko 878 tys. ton. Tamże, s. 15.

⁵ W. Sztrancman, Nafta w Polsce. Reportaż ze Lwowa i zagłębia naftowego, Warszawa 1934, s. 61.

ści gazoliny, ponieważ ich zdolność produkcyjna wynosiła zaledwie 20 do 40 ton miesięcznie⁶.

Z powyższego wynika, że produkcja i przetwórstwo gazu ziemnego nie odgrywało wówczas istotnej roli w przemyśle surowców bitumicznych. Jego znaczenie wzrosło dopiero z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości. Władze polskie od samego początku interesowały się możliwościami zwiększenia eksploatacji zarówno ropy naftowej, jak i gazu ziemnego. Zasadniczą przyczyną tego zainteresowania był niedostatek zaplecza surowcowego dla celów gospodarki wojennej, który zmuszał rząd do podejmowania na dużą skalę decyzji o reglamentacji szeregu podstawowych surowców⁷.

Najdotkliwiej gospodarka polska odczuwała niedostatek surowców paliwowych w latach 1918-1922, tj. do momentu odzyskania górnośląskich kopalń węgla. Dlatego też w pierwszej kolejności państwo skierowało swą uwagę na odkryte w lutym 1919 r. złoża gazu ziemnego w Męcinie k. Krosna. Silna erupcja złoża gazowego wzbudziła wielkie zainteresowanie ze strony społeczeństwa. Powstało wówczas szereg projektów utworzenia na Podkarpaciu dużego ośrodka przemysłowego. Planowano także zastosowanie gazu jako środka opałowego dla Krakowa i całej Małopolski Zachodniej⁸.

Optymistyczne prognozy co do zasobów gazu ziemnego i możliwości ich wykorzystania skłoniły władze państwowe do zainteresowania się eksploatacją tego surowca. 2 maja 1919 r. Sejm, na wniosek posła socjalistycznego Hermana Diamanda,

⁶ W dwudziestopięciolecie SA "Gazolina" 1912-1937, Lwów 1937, s. 9.

⁷ Dekret z dnia 23 listopada 1918 r. zatwierdzał wszystkie rozporządzenia austriackich i niemieckich władz okupacyjnych w przedmiocie sekwestru surowców, a więc także w przedmiocie sekwestru ropy naftowej. Dz.PPP 1918, nr 17, poz. 44; "Monitor Polski" 1918, nr 212.

⁸ S. Świętochowski, Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce, Warszawa 1925, s. 26.

uchwalił ustawę o wyłącznym upoważnieniu państwa do zakładania rurociągów służących do prowadzenia gazów ziemnych i ich użytkowania. Ustawa gwarantowała państwu monopol na zakładanie i eksploataowanie gazociągów (art. 2 i 3) oraz wyłączne prawo udzielania koncesji firmom prywatnym na czas ograniczony, po którego upływie gazociągi mogły przejść na własność państwa bez odszkodowania (art. 7)⁹.

W wykonaniu powyższej ustawy skarb państwa wykupił od prywatnych właścicieli Gartenberga i Waterkeyna za ogólną kwotę 11 500 000 Mkp dwa zbudowane w latach 1916 i 1917 gazociągi: 1) Męcinka-Jasło (10,4 km); 2) Męcinka-Krosno (14 km). Następnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu, poczynając od września 1919 r., rozpoczęło budowę gazociągów państwowych, na którą Sejm uchwalił kredyt w wysokości 100 mln Mkp¹⁰. W latach 1919-1921 powstały następujące gazociągi: 1) Jasło-Glinik Mariampolski (28,3 km); 2) Glinik Mariampolski-Gorlice (2,7 km); 3) Krosno-Iwonicz (7,1 km). Tym sposobem państwo stało się właścicielem gazociągu Gorlice-Jasło-Krosno-Iwonicz ogólnej długości 62,5 km¹¹.

W celu eksploatacji wymienionej sieci gazociągów powołane zostało do życia przedsiębiorstwo Gazociągi Państwowe w Jasle. Czerpało ono gaz ziemny z szybów należących do firm prywatnych i zaopatrywało nim miejscowe rafinerie oraz trzy miasta: Jasło, Krosno i Jedlicze. W związku z niezmiernie wygórowanymi cenami węgla i ropy naftowej, do których dostosowane były ceny za gaz i jego tłoczenie, przedsiębiorstwo było

⁹ Dz.URP 1919, nr 39, poz. 292; "Czasopismo Górniczo-Hutnicze" 1919, z. 5, s. 113-114.

¹⁰ S. Bartoszewicz, Wspomnienia z przemysłu naftowego 1897-1930, Lwów 1934, s. 47.

¹¹ Sprawozdanie z czynności Kontroli Państwowej za 1922 r., z 5, s. 35-36; J. Fryc, Przedsiębiorstwa i kapitał w polskim przemyśle naftowym, Warszawa 1930, s. 48-49.

bardzo rentowne i przynosiło wysokie oprocentowanie wyłożonego na inwestycje kapitału¹². Pomimo pomyślnych wyników ekonomicznych Gazociągi Państwowe nie posiadały perspektyw rozwojowych z uwagi na szybkie wyczerpywanie się zasobów gazu. Dość zaznaczyć, że w 1919 r. pięć czynnych szybów dostarczało na minutę 400 m³ gazu, natomiast w 1923 r. z dziewięciu szybów uzyskiwano zaledwie 180 m³ na minutę. Spadek wydobywania spowodował zaniechanie przez rząd budowy projektowanych w 1921 r. rurociągów: Iwonicz-Iwonicz Zdrój oraz Iwonicz-Grabownica¹³. Pomimo wzrastającego zapotrzebowania na gaz ziemny nie udało się państwu w latach dwudziestych zwiększyć jego wydobywania w Małopolsce Zachodniej, zaś Gazociągi Państwowe w Jasle, jako samoistne przedsiębiorstwo, zostały zlikwidowane w 1927 r., a ich majątek ruchomy i nieruchomy przekazany w zarząd i eksploatację Państwowej Fabryce Olejów Mineralnych "Polmin" w Drohobyczu¹⁴.

Znacznie pomyślniej przebiegał rozwój eksploatacji złóż gazu ziemnego w Małopolsce Wschodniej dzięki poparciu rządu dla działalności grupy kapitalistów polskich skupionych w Krajowym Towarzystwie Naftowym. Z jej inicjatywy założona została w 1920 r. SA "Gazolina" we Lwowie, która przejęła wszystkie obiekty majątkowe od Zakładu Gazu Ziemnego oraz od "Gazoliny" sp. z o.o. w Tustanowicach. W maju 1921 r. władze państwowe podjęły inicjatywę SA "Gazolina" zmierzającą do wykupienia od firmy "Erdgas" G.m.b.H. gazociągu Borysław-Drohobycz o długości 14 km wraz z tłocznią

¹² J. Dworzańczyk, Stan finansowy Państwowych Zakładów Górniczo-Hutniczych, "Przemysł i Handel" 1923, z. 6-7, s. 91.

¹³ P. Wrangel, Polityka naftowa rządu polskiego, w: Polityka gospodarcza, t. 1, Warszawa 1928, s. 253; S. Świętochowski, Przedsiębiorstwa państwowe..., s. 27.

¹⁴ Statut przedsiębiorstwa "Polmin". Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, "Nafta" 1927, nr 4, s. 53.

gazową w Tustanowicach i siecią gazociągów wewnętrznych w Borysławiu. W tym celu rząd polski wspólnie z SA "Gazolina" utworzył nowe przedsiębiorstwo "Międzymiastowe Gazociągi" SA we Lwowie¹⁵. Państwo, jako udziałowiec spółki, zakupiło 20 000 sztuk akcji nominalnej wartości 1 000 Mkp każda, wnosząc kapitał w wysokości 20 mln Mkp, oraz zastrzegło sobie prawo mianowania 1/3 składu rady nadzorczej, której pierwszym prezesem został naczelnik Wydziału Naftowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Stefan Bartoszewicz¹⁶.

Towarzystwo "Międzymiastowych Gazociągów" wykupiło borysławską sieć gazociągów oraz przystąpiło do wierceń poszukiwawczych w okolicach Daszawy, które w końcu 1921 r. doprowadziły do odkrycia nowych złóż gazu ziemnego. Już w 1922 r. spółka rozpoczęła budowę gazociągu Daszawa-Stryj o długości 15 km. Ministerstwo Przemysłu i Handlu udzieliło "Międzymiastowym Gazociągom" na ten cel wydatnej pomocy, odstępując rury nie wykorzystane przy budowie gazociągów państwowych w Zagłębiu Jasielsko-Krośnieńskim, ocenione na sumę 120 mln Mkp, za które rząd otrzymał zapłatę akcjami przedsiębiorstwa. Dzięki pomocy udzielonej "Międzymiastowym Gazociągom" udział państwa w tej spółce wzrósł w 1922 r. do 20,7% kapitału akcyjnego¹⁷.

"Międzymiastowe Gazociągi" zachowały samodzielność organizacyjną do grudnia 1926 r., kiedy to nastąpiła fuzja tego przedsiębiorstwa ze SA "Gazolina", która uprzednio nabyła większość akcji tego towarzystwa, zwracając skarbowi państwa jego udział według pierwotnej wartości wkładu kapitałowego obliczonego w złocie¹⁸.

¹⁵ Sprawozdanie z czynności Kontroli Państwowej za 1922 r., z. 5, s. 52.

¹⁶ W. Bartoszewicz, Wspomnienia..., s. 49.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ W dwudziestopięciolecie SA "Gazolina"..., s. 17-19.

Po fuzji z "Międzydzielcowymi Gazociągami" SA "Gazolina" we Lwowie wzmocniła się znacznie i rozszerzyła zakres swego działania. Sprzyjały temu również owocne poszukiwania wiertnicze prowadzone przez tę spółkę w rejonie Daszawy. Na wiosnę 1924 r. w szybie "Piłsudczyk I" na głębokości 753 m nastąpiła niespotykana erupcja gazu pod ciśnieniem 61 atmosfer. Po uzyskaniu tak znacznej produkcji gazowej, spółka podjęła się budowy gazociągu z Daszawy do Drohobycza dla zaopatrzenia tamtejszych zakładów przemysłowych, w pierwszym rzędzie Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych - największej w owym czasie rafinerii w Europie. Gazociąg ten został ukończony już 8 listopada 1924 r. i od tego momentu rozpoczął się rozkwit finansowy SA "Gazolina". Przystąpiła ona do dalszej rozbudowy kopalń gazu ziemnego w Daszawie oraz rozszerzania własnych rynków zbytu poprzez zakładanie nowych gazociągów. W lipcu 1925 r. w szybie "Daszawa I" dowiercono się gazu na głębokości 757 m. W październiku 1927 r. otrzymano gaz pod ciśnieniem 61 atmosfer w szybie "Księżę Pole" oddalonym o 3 km od pierwszych szybów daszawskich. Nie ulegało wątpliwości, że rejon Daszawy zawierał bogate pokłady gazu ziemnego, których eksploatacja mogła być kontynuowana przez wiele lat. Pozytywne prognozy, zapowiadające długotrwałą zasobność złóż gazu daszawskiego, skłoniły SA "Gazolina" do dalszych inwestycji. W sierpniu 1929 r. uruchomiła ona gazociąg Daszawa-Lwów o długości 81 km¹⁹. Jednocześnie zawarła umowę z gminą m. Lwowa zapewniającą zbytnie gazu dla drobnych konsumentów oraz dla Elektrowni Miejskiej, która przestawiła się na opalanie kotłów parowych gazem ziemnym. W 1936 r. SA "Gazolina" zbudowała gazociąg z Daszawy do Chodorowa o długości 31 km, w celu dostarczenia gazu do tamtejszej cukrowni i Państwowej Przetwórni Mięsnej. Jednocześnie

¹⁹ W. Sztrancman, *Nafta w Polsce*, s. 35; J. Fryc, *Przedsiębiorstwa i kapitał...*, s. 35.

spółka nie zaniedbywała produkcji gazoliny. W latach 1924-1925 wybudowała w Borysławiu i Tustanowicach cztery dalsze wytwórnie gazoliny, zaś w 1930 r. uruchomiła Centralną Fabrykę Gazoliny w Borysławiu, w miejsce zlikwidowanych małych i niskowydajnych wytwórni²⁰.

Pomyślne wyniki osiągnięte przez SA "Gazolina" w Daszawie zachęciły rząd polski do podjęcia już w 1927 r. wierceń poszukiwawczych w tym rejonie. Przyniosły one rychło pozytywne rezultaty. W listopadzie 1928 r. Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych "Polmin" uruchomiła dwa szyby gazowe "Eugeniusz" i "Stanisław" na terenach odstąpionych przez "Gazolinę". Równocześnie "Polmin" wybudował gazociąg z Daszawy do swej rafinerii w Drohobyczu²¹. Gazociąg ten zaopatrywał również sąsiednie rafinerie prywatne, a także częściowo Borysław i Stryj. W tym ostatnio wymienionym mieście - rzecz charakterystyczna - lampy uliczne paliły się w dzień i w nocy bez przerwy, bo gaz był tam taki tani, że nie opłacało się utrzymywać latarników²².

W latach trzydziestych wzrosło znacznie zainteresowanie ze strony państwa możliwościami zwiększenia eksploatacji surowców bitumicznych, w szczególności gazu ziemnego. Wyrazem tego zainteresowania było utworzenie w okresie 1930-1932 przedsiębiorstw filialnych "Polminu". Wśród nich należy wymienić "Pollon" Sp. z o.o. we Lwowie, trudniącą się prowadzeniem wierceń poszukiwawczych ropy i gazu oraz eksploatacją nowo odkrytych złóż. W wyniku wykupu udziałów prywatnych przedsiębiorców w ręce "Polminu" przeszła firma "Rella-Mella" Sp. z o.o. w Borysławiu zajmująca się eksploa-

²⁰ W dwudziestopięciolecie SA "Gazolina"..., s. 40-41.

²¹ "Przemysł Naftowy" 1927, z. 21, s. 606; B. Wojciechowski, Zagadnienie przemysłu gazu ziemnego..., s. 111.

²² W. Sztrancman, Nafta w Polsce, s. 61-63.

tacją gazoliniarni "Rella" w Mraźnicy, gazoliniarni "Henryk" w Tustanowicach, trzech tłoczni gazowych oraz dysponująca siecią gazociągów borysławskich o łącznej długości 20 km. Do "Polminu" należało również przedsiębiorstwo "Polminpoz" Sp. z o.o. we Lwowie, które podjęło szereg ważnych inwestycji mających na celu zwiększenie wydobycia gazu ziemnego w Zagłębiu Jasielsko-Krośnieńskim²³.

Znaczenie tego zagłębia niepomniernie wzrosło w związku z koncepcją wybudowania dużego ośrodka przemysłu zbrojeniowego na obszarze tzw. "trójkąta bezpieczeństwa", a następnie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Tutejsze zasoby gazu, usytuowane w tzw. siodle potockim między Jasłem a Krosnem oraz w siodle Górki-Strachocin, wytypowane zostały przez Ministerstwo Spraw Wojskowych jako źródła zasilania dla mających powstać fabryk broni i amunicji oraz jako rezerwa energetyczna na wypadek wojny, niezależniająca przemysł COP od dostaw węgla z zagłębi położonych tuż przy granicy państwa²⁴.

W latach 1933-1934, na polecenie rządu, "Polmin" zrealizował największą z dotychczasowych inwestycję państwową w przemyśle gazu ziemnego. Kosztem 3,5 mln zł wybudował gazociąg Roztoki-Jasło-Pilzno-Tarnów-Mościce. Gaz przeznaczony był głównie dla Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, gdzie wybudowano również gazoliniarnię. Z dostaw gazu tym rurociągiem korzystały również inne zakłady przemysłowe, m.in. państwowy Okręgowy Zakład Elektryczny w Tarnowie, Państwowa Przetwórnia Mięsna w Tarnowie, Pań-

²³ CAW, akta Biura Przem. Wojennego M.S. Wojsk., sygn. 30.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw mieszanych w roku 1937/38, s. 55-60.

²⁴ CAW, akta GISZ, sygn. 302.4.141. Przemówienie Szeffa Administracji Armii gen. bryg. A. Litwinowicza wygłoszone dnia 23 lutego 1938 r. w Zakładach Południowych w Stalowej Woli, s. 7.

stwowa Fabryka Celulozy w Niedomicach²⁵.

W latach 1937-1938, w ramach zadań inwestycyjnych objętych planem 4-letnim, rząd uznał za jedną z najpilniejszych potrzeb gazyfikację radomskiego rejonu przemysłowego oraz obszaru między Wisłą i Sanem, na którym wkrótce miały powstać nowe zakłady przemysłowe. Jako źródło energetyczne wytypowano kopalnię w Roztokach, dostarczającą 600 m³ gazu na minutę. Planem objęto budowę gazociągu na trasie z Roztok przez Kolbuszową, Tarnobrzeg, Sandomierz, Ostrowiec do Lubieni. W tym punkcie miał on się rozdzielać na odnogę zachodnią i północną: Lubienia-Kiedrzyń-Pionki oraz Kiedrzyń-Radom. Na południu przewidziane były rozgałęzienia do Rzeszowa, Mielca i Niska. Długość głównej linii obliczona została na ok. 250 km, a odgałęzień na 100 km. Ogólny koszt inwestycji zaplanowany został na 12 mln zł²⁶. Wykonanie inwestycji powierzono "Polminowi", który miał w przyszłości prowadzić eksploatację wybudowanego przez siebie systemu gazociągów. Roboty zostały wykonane w terminie, chociaż ich koszt był wyższy od pierwotnie planowanego i wynosił 14 mln zł²⁷. Gaz ziemny otrzymały wówczas liczne zakłady zbrojeniowe, m.in. Państwowa Fabryka Broni w Radomiu, Państwowa Fabryka Prochu i Materiałów Kruszących w Pionkach, Zakłady Południowe w Stalowej Woli, wytwórnie Państwowych Zakładów Lotniczych w Rzeszowie i Mielcu.

²⁵ Memoriał Szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachewicza w sprawie kredytów na 6-letni plan rozbudowy sił zbrojnych. Oprac. P. Stawewski, "Najnowsze Dzieje Polski" Materiały i studia 1914-1939, 1967, t. 11, s. 240; W. Sztrancman, Nafta w Polsce, s. 63.

²⁶ Por. A. Roman, Elektryfikacja, gazyfikacja, inwestycje morskie, w: Ku przebudowie gospodarczej, Warszawa 1937, s. 58; Das Zentrale polnische Industrievir, Danzig 1938, s. 29.

²⁷ AAN, akta Min. Skarbu, t. 5135. Zestawienie wydatków na inwestycje w roku 1937/38 i 1938/39.

Trzyletni plan inwestycyjny przewidywał wydatkowanie w latach 1939-1942 na gazyfikację 30 mln zł. W tym okresie projektowano połączenie istniejącego systemu opartego o złoża gazu w Zagłębiu Jasielskim z Zagłębiem Południowo-Wschodnim poprzez gazociąg Daszawa-Przemysł-Sandomierz. Ponadto planowano wybudowanie w okolicach Jasła fabryki gazoliny i paliw płynnych, która w oparciu o miejscowe złoża gazu miała produkować ponad 1000 wagonów paliw wysokooktanowych, w szczególności benzyny lotniczej²⁸.

Ambitny program kontynuowania gazyfikacji COP nie doczekał się realizacji. Już na początku 1939 r. wykonywanie tego typu inwestycji zostało wstrzymane. Decyzja w tej sprawie była następstwem rewizji planu 3-letniego, spowodowanej koniecznością przeznaczenia zwiększonych środków finansowych na dokończenie inwestycji o charakterze ściśle zbrojeniowym²⁹.

Rządowy program gazyfikacji uwzględniał zarówno cele ekonomiczne, jak i strategiczne tego typu inwestycji. Z punktu widzenia ekonomicznego inwestycje gazyfikacyjne miały umożliwić eksploatację wartościowego i taniego opaku dla szeregu zakładów przemysłowych, a tym samym przyczynić się do obniżenia kosztów produkcji. Gazyfikacja, jako istotny element wzbogacenia infrastruktury COP-u, miała zachęcić do zakładania nowych obiektów przemysłowych, jak również do dalszych poszukiwań złóż surowców bitumicznych.

²⁸ AAN, akta Min. Skarbu, t. 6. Projekt ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1942 r.; A. Roman, Problemy i wytyczne w dziedzinie przemysłu, handlu i żeglugi. Przemówienia wygłoszone w Sejmie i Senacie RP w sesji budżetowej 1939/40, t. 3, Warszawa 1939, s. 38-39; "Polska Gospodarcza", 1939, t. 19, s. 1716.

²⁹ AAN, akta Min. Skarbu, t. 3. Biuletyn Informacyjny Ministerstwa Skarbu, nr 5, lipiec 1939, s. 24.

Z punktu widzenia strategicznego o rozwoju gazyfikacji zdecydowało znaczne oddalenie źródeł gazu od Śląska. Gaz ziemny miał zastąpić węgiel, drogi ze względu na koszty transportu i niepewny w czasie wojny, w razie utraty terytorium śląskiego³⁰.

Nie umniejszając znaczenia wysiłków ówczesnych władz państwowych zmierzających do zwiększenia wykorzystania zasobów gazu ziemnego, stwierdzić jednak wypada, że łączyły one z tym surowcem energetycznym nazbyt optymistyczne nadzieje. Według ocen specjalistów istniejące znane złoża gazowe przedstawiały równowartość zaledwie 45 mln ton węgla kamiennego i mogły wystarczyć przy bardzo oszczędnych sposobach ich użytkowania najwyżej na 10-12 lat. W przekonaniu specjalistów państwo powinno było przeznaczyć zwiększone nakłady na poszukiwania wiertnicze prowadzone na podstawie programu opracowanego przez Państwowy Instytut Geologiczny, tak, by na wypadek wojny zachować niezbędną rezerwę energetyczną dla przemysłu budowanego w Centralnym Okręgu Przemysłowym³¹.

³⁰ A. Roman, Elektryfikacja, gazyfikacja..., s. 58; M. Drozdowski, Geneza i rozwój Centralnego..., s. 61.

³¹ A. Nieniewski, Problemy poszukiwawcze i eksploatacyjne w zachodnim zagłębiu naftowym jako części Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Przemysł Naftowy" 1938, z. 17, s. 2-3; T. Reguła, Zagadnienie górnictwa gazowego, w: Pierwszy Polski Kongres Inżynierów, cz. 4, Lwów 1938, s. 119-121; F. Barciński, Surowcowe możliwości uprzemysłowienia Polski, Poznań 1939, s. 13-14.

Wydobycie i przerób gazu ziemnego w latach 1924-1938

Wyszczególnienie	Lata							
	1924	1928	1929	1932	1935	1936	1937	1938
Wydobycie gazu ziemnego w mln m ³	373	459	467	437	486	483	531	584
Gaz ziemny przerobiony na gazolinę w mln m ³	-	259	277	250	272	263	269	279
Otrzymana gazolina w tys. ton	3	32	35	39	40	38	39	41

Zródła: Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 129; F. Wachtel, Historyczny rozwój przemysłu naftowego, w: Ankieta naftowa, Lwów 1933, s. 19.